KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Lipca. — Rok 1844. Czwartek. № 182. Jutro, Ś. Jan Gwalbert.

Doszła tu wiadomość, iż w Niedzielę 18/30 z. m. w *Petersburgu* w Kościele XX. *Dominikanów* odbył się Obrzęd Konsekracji na Biskupa *Rodopolitańskiego*, JW. X. Tadeusza Hrabiego *Łubieńskiego*, Prałata domowego Jego Świątobliwości, Sufragana Kaliskiego. Szczegóły tego świetnego obrzędu będą ogłoszone.

Ogłoszono Postanowienie Rady Administrac: Królestwa Polskiego, wydane 2go b. m. tej treści: P. Franciszek *Dzwonkowski*, przez Postanowienie Rady Admin: z d. 28go Czer: (10 Lipca) 1835 roku, na karę konfiskaty maiątku i śmierć cywilną skazany, i iako taki, w dołączonej do tegoż Postanowienia liście, pod liczbą 329 zamieszczony, przywróconym zostaie do używania praw cywilnych w Królestwie Polskiem. Wszystkie czynności cywilne, od daty 16go (28) Kwietnia 1841 roku, iako dnia Ukazu N. PANA, którym Franciszek *Dzwonkowski* ułaskawiony został, przez niego dopełnione, uważane będą za ważne, ile z innego względu nie są przeciwne prawu. — *Dochód z zabawy muzykalnej połączonej z loterją fantową* w Ogrodzie Doliny Szwajcarskiej był następuiący: Za 2,400 biletów po zł. 3 gr: 10, zł. 8,000. Za 614 kontramarek po zł. 2, zł. 1,228. Naddatki od osób dobroczynnych wynoszą zł. 373. razem zł. 9,601. Wydatki, iako to: na muzykę, druk biletów i afiszów, za urządzenie sklepów i t. p., uczyniły razem zł. 761 gr. 14. Po strąceniu zatem wydatków, pozostało się czystego dochodu złp. 8.839 gr. 16, który w równych częściach na utrzymanie Zakładu Sierot młodszych starszych i Sal ochron obrócony zostanie. — Katarzyna z Brzezińskich *Skrobecka* zakończyła doczesne życie wczoraj w wieku lat 46. W nieutulonym żalu pozostały Mąż wraz z dziećmi i wnuczką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znaiomych na Exportacją iej zwłok iutro o godz: 5ej po połud: z domu obok Poczty Nr 626, a nazaiutrz na żałobne Nabożeństwo w Kościele OO. *Kapucynów* o godz: 10ej rano, odbyć się maiące. — Od dnia 1go Lipca r. z. wychodzi pismo perjodyczne p. t: *Illustrirte Zeitung*. Celem tego pisma iest upowszechnienie wszelkich najciekawszych i najbardziej obchodzących wiadomości; przedmioty bowiem tu zawarte, są z żywych obrazów zdjęte, i tak: najsławniejsi Ludzie, najznakomitsze wypadki, przedmioty miejsca, odkrycia, wynalazki; a te wszystkie tegoczesne w tem piśmie maią swoie miejsca. Każdy wiek, każdy stan znajdzie w niem niemało przyiemności z nauką połączonych. Pismo to wychodzi raz na tydzień; Nr składa się z 2ch obszernych arkuszy i zawiera koło 25 rycin najsławniejszych Artystów; w ogólności wydanie iest bardzo ozdobne; prenumerata kwartalna zł. 12, w Księgarni S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej pod Nr 496. która udziela proby tejże gazety bezpłatnie. — Jan *Polkowski* Komornik przy Trybunale Cywilnym Iszej Instancji Gubernji Mazowieckiej, przeniósł swą Kancelarję pod Nr 597 przy ulicy Bielańskiej; o czem zawiadamia Osoby interesowane. — *Wilhelm Scheller Dentysta* powrócił do Miasta Warszawy, i iak dotąd tak i nadal, ofiaruie swoią usługę Prześw: Publiczności; ubogim udziela bezpłatną radę od godz: 6tej do 9tej z rana, i od 2giej do 4tej z połud:. Mieszkanie iego przy uli: Miodowej N° 495, w pałacu W. Grabowskiego. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Apetycie* przywołani, JPani *Estella* i JPan *Jasiński*. — Gdy u nas codzienne deszcze przeszkadzaią dojrzewaniu zboża i niszczą siano-zbiory, w stronie zachodniej a szczególniej nad *Odrą* susze nadzwyczajne stały się przyczyną że zboża nie obiecuią obfitego plonu.

W Nrze 167 Kurjera z r. 1842, umieściliśmy wiadomość historyczną o Kościele parafjalnym w *Grodku* pod *Czarnolasem* (w okręgu *Kozienickim*), który w r. 1593 przez Jędrzeia *Kochanowskiego* i żonę iego Annę z *Mysłowskich*, założonym został. Kościół ten przeszło pół trzecia wieku istnienia liczący, aczkolwiek mocno i staranie w swoim czasie zbudowany, uległszy wszakże skutkiem lat wielu nieiakiej deteryoracji, w roku bież: za staraniem dzisiejszej Pani *Czarnolasu*, tro-

skliwej o zachowanie pięknych pamiątek które dziedziczy, i przy pomocy Rządu, wyrestaurowany zostanie. Restauracja ta dopełnioną będzie niewątpim, z wszelkiem uszanowaniem i dla stylu budowli (czysto gotyckiej) i dla pamiątki nagrobku fundatora, którego ciało w tymże Kościele spoczywa. Nadmienić z chlubą wypada, że w summie przeznaczonej na te reparacje, mieści się legat 1000 złp. przez ś. p. Macieja *Mietelskiego* niegdyś Staugreta, a późniéj Mielnika przy młynach *Grodeckich*, na ten cel przeznaczony. Nie iedyne to było poświęcenie włościan miejscowych dla tej świątyni. Przed kilką laty 2ch chłopków z *Czarnolasu* Franciszek *Kosik* i *Ziomka*, dostawszy się na wieżę Kościoła, bez żadnej pomocy rusztowania i z niemałem niebezpieczeństwem dopełnili reparacji KRZYŻA ŚGO, umieszczonego na szczycie tej wieży, który od lat kilkudziesięciu w skutek gwałtownej burzy wykrzywiony i pochylony, smutny widok przedstawiał.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Piotrkowskiego w Piotrkowie. Z okazji, że dotąd mimo odbytej licytacji na przedmioty w loterji fantowej, po upływie przeszło 5ciu miesięcy, wielu interesentów po odbiór fantów nie zgłosiło się, a efekty do wydania pozostaiące obok zaięcia niemi szaf do użytku Radzie Opiekuńczej potrzebnych, ulegaią zepsuciu, przeto obwieszcza się, że na fanty niewykupione, w dniu 9m Września r. b. przed Ratuszem Miasta Piotrkowa odbędzie się publiczna licytacja na korzyść Szpitalu tutejszego. Opiekun Prezyduiący, *Wittman* Z.

Zmarły 24go Kwiet: r. b. w Powiecie *Wileńskim* w maiątku *Antoninowie*, Obywatel Jacenty *Czapalski*, w testamencie swoim przyznał za najbliższego krewnego i iedynego Sukcessora do funduszu po nim pozostałego W. Sebastjana *Czapalskiego* w Króles: Polskiem zamieszkałego. Przeto wyznaczeni tymże testamentem Exekutorowie przez niniejsze ogłoszenie do Gazet publiczn: podaiące się, wzywaią pomienionego Sebast: *Czapalskiego* lub iego Sukcessorów, ażeby z prawnemi dowodami raczyli udać się do Wileńskiej Dworzańskiej opieki dla przyjęcia należnego im spadku.

Anglja. — Proces Barona *Bode* prowadzony od r. 1818 przeciw Rządowi angielsk: o summę 1,000,000 dukatów, został w tych dniach znacznie posunięty; Sąd Królewski bowiem uznał słuszność żądania; mimo to Baron mało ma nadziei ostatecznego rozstrzygnienia się tej sprawy z powodu zawikłanego stanu procesu cywilnego w Anglji. Proces iego toczy się o posiadłość w *Alzacji*, którą rząd franc: za czasów Rzeczypospolitej skonfiskował. Po przywróceniu pokoiu, Francja wypłaciła Anglji 14 miljonów dukatów, iako wynagrodzenie za dobra skonfiskowane Anglikom; Baron *Bode* będący poddanym angiels: chociaż nierodowitym Anglikiem, zażądał wspomnionego wynagrodzenia.— Pismo Misjonarza Doktora *Wolff* z *Merve* dnia 15go Kwiet, adresowane iest do wszystkich towarzystw filantropijnych i naukowych w *Anglji*, *Francji*, *Niemczech*, *Austrji*, *Prusiech*, *Rossji*, *Szwecji*, *Danji*, *Indostanie* i *Ameryce*, i brzmi iak następuie: „Drodzy moi przyiaciele! Od czasu iak opuściłem *Teheran*, coraz bardziej zasępiły się mi widoki względem ujrzenia moich przyiacioł *Stoddarta* i *Konoli* przy życiu i wolności. Wszędzie wprawdzie spotykam ludzi zapewniających mnie, że są ieszcze przy życiu; prawda także, iż Kalif, święty Derwisz z *Mowr*, którego gościnny namiot wczoraj dopiero opuściłem, oznajmił mi, iż *Stoddart* z pewnością ieszcze iest przy życiu; ale tyle też pewnem, że ieśli żyią, tedy boleią w nędznem więzieniu zwanem *Harum seraj*, przytykaiącem do haremu Emira, a pozbawiaiącem ich wszelkiej możności do udzielenia o sobie nowin żyiącej iakiej istocie. Wstrzymany przez śniegi, piszę dziś do was ten list z oznajmieniem, iż myślę za dni 5 lub 6 przybyć do *Bochary*, ieśli Emir nie kazał mnie iuż aresztować w pierwszem mieście pogranicznem *Tszardszu*. Jeśli po moiem przybyciu do *Bochary* dowiem się o śmierci *Konolego* i *Stoddarta*, lub że własna moia głowa padła na rozkaz Władzcy *Bochary*, upraszam was usilnie, poświęcić wszystkie wasze starania szlachetniejszemu celowi niż pomszczeniu śmierci doskonałych tych i walecznych Oficerów iako też innych Europejczyków; myślę, abyście poświęcili wasze starania wykupieniu 200,000 perskich niewolników i kilku Włochów, iako też Zegarmistrza *Giovanni*, któ-

rzy z *Korassanu* i *Persji* zostali uprowadzeni i sprzedani do *Bochary* i okolicy na cele obmierzłe, nie moralne, nie podobne do wymienienia. Nie są to niewolnicy *Murzyni*, ale niewolnicy *biali*. Jeśli usłyszycie o straceniu moiej głowy, proszę was pamiętać, że to był *Izraelita*, który z łaski BOŻEJ został uzdolniony do narażenia własnego życia dla ocalenia życia pogan. A wy szlachetni krewni ukochanej moiej *Georgiany* (Stanhope), ieśli usłyszycie że głowa moia padła w *Bocharze*, opiekujcie się żoną moią i drogim moim synem, Henrykiem *Drummond* Karolem *Wolff*. Wasz przyiaciel Doktór *Wolff*." — Podług nowego obliczenia, ludność *Londynu* dochodzi teraz 2,007,550 dusz. — Rodzina Królewska 28go z. m. z swoim dworem zwiedziła wystawę obrazów i rzeźb w *Westminster Hall*, która w pierwszych dniach b. m. miała być otworzoną dla Publiczności. 29go z. m. Dwór udał się do *Klaremont*. — W ministerstwie spraw zagr: 29go z. m odbyła się narada wszystkich Ministrów. P. Rob: *Peel* (Pil) z rana miał posłuchanie u Królowej. — Zwłoki zmarłego w *Buloń* Poety Tomasza *Campbell* (Kembel), 2go b. m. zostały pochowane w opactwie westminsterskiem.

Francja.— Dziennik *Sporów* przytaczaiąc zdarzenie o straceniu Maltańczyka *Xuereb* w Tunecie, donosi, iż Konsul francuzki P. *Lagau* nietylko protestował przeciw exekucji, ale wyraźnie oświadczył Beiowi, że osiadłych w *Tunecie* Francuzów nie wypuszcza z pod iurysdykcji francuz:. — Spodziewaią się, że na przyszłem posiedzeniu Izb prawodawczych, przedstawiony będzie wniosek o uposażenie Xiążąt *Nemours* (Nemur) i *Joinville* (Żuewil) oraz Xiężny *Klementyny* — Monitor ogłosił artykuł wykazuiący dochody rodziny Królewskiej i prawo iej członków do uposażenia. Dzienniki opozycyjne czynią z tej przyczyny uszczypliwe uwagi. — Xiężniczka Indyjska *Fesli Asemdszu* Córka *Asemdszu* Chana urodzona w *Koszemirze* roku 1821 i Małżonka Jenerała *Court* (Kur), który razem z Jenerałem *Allard* był w służbie *Rundszyta* Singa i iego następców, 25go z. m. przyjmowała w *Marsylji* Chrzest Ś. z rąk tamecznego Biskupa, który pobłogosławił iej związkowi małżeńsk:

Hiszpanja. — W *Barcelonie* w zeszłym miesiącu w kilku miejscach podłożono ogień; podpalacze za wyśledzeniem, maią być najsurowiej karani. — Niepodpada wątpliwości, że *Anglja* pogodzi *Hiszpanją* z *Marokiem*.

Niemcy.— Donoszą z *Berlina*, że w Wielkiem Xztwie Poznańskiem w parafji *Kempnie*, 620 parafjan zapisało się do *Towarzystwa wstrzemięźliwości*.

Rozmaitości. — Rzadko kiedy Żeglarz napowietrzny był w takiem niebezpieczeństwie, iak 4go Maia b. r. Pan *Wise* w Nowym Jorku. Mimo gwałtownego wiatru wzbiwszy się z swoim balonem do wysokości stop 4,000, został nagle porwany burzą okropną. Że zaś łódka w skutek gwałtownego szamotania się balonu została zawikłaną w otaczaiącej ią sieci, niebezpieczeństwo coraz wzrastało; zostało mu tylko otworzyć klapkę balonu, ale do tego potrzeba było siły 100 funtów, a nie maiąc stałego punktu oparcia, musiał całym ciężarem swoiego ciała rzucić się na balon, i tak spowodować iego spadanie, gdy iuż był uniesiony na odległość mil 16. W chwili gdy z łódki chciał skoczyć na szczyt drzewa, lina oplątała się około iego nogi, i znowu za utratą znaczniej ilości bałasztu musiał powtórnie wzbić się do góry; dopiero przy drugiem spuszczaniu się, wpadło mu na myśl zdjąć zaplątany but i uchwycić się gałęzi drzewa. Balon uwolniony z ciężaru, po 3ci raz uleciał. Tak donosi Gazeta amerykańska. — W ogrodzie Królewskim *Tuljeri* w Paryżu, maią być wyszukiwane skarby, które niegdyś zostały ukryte; mnóstwo iest rozmaitych domysłów w tej mierze. — Do kraiu *Algierskiego* wyiechało teraz 77 Artystów i Artystek dramatycz: z Francji, Włoch i Niemczech, gdyż *Afrykanie* bardzo polubili zabawę sceniczną, i chociaż ledwo 10te słowo rozumieią, bawią się niezmiernie. W Paryżu przetłumaczono na ięzyk *Arabski* kilkanaście komedyiek, które wydrukowane zostały, natychmiast w Algierze rozkupiono. — Jakiś fizyk i mechanik w Anglji ma ogłosić, że pracuie iuż od lat 15 nad ukończeniem teleskopu, przez który mieszkańcy kuli ziemskiej będą mogli widzieć wszelkie istoty znajduiące się na xiężycu. — JPanna *Oktawo* Wirtuozka na skrzypcach (była tej wiosny w War-

szawie) dawała teraz koncert we *Lwowie*, gdzie Znawcy oddali sprawiedliwość iej wzniosłemu talentowi. — We *Lwowie* rozpoczął się iarmark na wełnę, lecz nie zanosi się aby ten produkt tym razem był liczny, bo w 3ci dzień iarmarku było przywiezionej wełny tylko 960 centnarów.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Kramer Józ: Nacz: Pow: z Ostrołęki; Laski Ludw: Oby: z Małków; Morzycki Aloizy Dz: z Kąt; Daniszewski Bonawen: Dz. z Mąkoszyna; Wiśniewski Konst: Oby: z Kosobud: Cichocki Domin: Dz: z Sieciechowa; Tagljoni Filip Dyrektor Teatru z Paryża; Asperger Woj: Art: Dra: z Lwowa; Ostrowski Józ. Dz: z Kisielna.

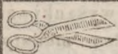
DONIESIENIA.

Uwiadamiam Sza: Publiczność, że Piekarnię moią dotąd przy ulicy Wierzbowej exystuiącą, przeniosłem na ulicę Miodową, do b. pałacu Paca; chcąc jednakże dogodzić Publiczności, Sprzedaż BUŁEK i CHLEBA, od iutra uskuteczniać będę w 2ch miejscach, to iest: w Sklepie w Zabudowaniach Teatralnych, naprzeciw dotychczasowego mego Sklepu, i w mieszkaniu w b. pałacu Paca, w korpusie, w środku, gdzie znak i drzwi szklanne wskażą.

B. *Bauer*, Piekarz Nadworny J. C. K. M.



FABRYKA RĘKAWICZEK glansowanych i wszelkich Wyrobów Rękawiczniczych, Ludwika Kisauer, exystuiąca od kilku lat pod Kolumnami Teatru Wielkiego od strony ulicy Wierzbowej, przeniesioną została także pod Kolumny Teatru od strony ulicy Nowo-Senatorskiej.



FRYDRYCH **STOPIŃSKI**, KRAWIEC MĘZKI,

przeniósł swój Warsztat z pod Nru 29 wprost Zamku pod Nr 252 przy ulicy Freta na 1sze piątro od tyłu; gdzie wszelkie powierzone mu Roboty, iak dawniej tak i teraz, z naywiększą akuratnością na czas umówiony wykonywa.

Prawnie zaięte Ruchomości, iako to: Szafy, Stoliki, Krzesła i t. p., d. 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. o godzinie 10 z rana. tu w Warszawie przy ulicy Chmielnej pod Nr 1527, przez publiczną licytacją sprzedane będą. Felix *Krupiński*, K.

W d. 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. o godz: 9ej z rana pod Nr 1885, MEBLE różne. W d. t. o god: 11 z rana pod Nr 2258, MEBLE różne. W d. t. o god: 2 z połud: pod Nr 2176, MEBLE różne. W d. t. o god: 4 z połud: pod Nr 2932, MEBLE różne. W d. t. o god: 5 z połud: pod Nr 587, w Kanc: podpisanego Komornika, OBRAZEK olejno malowany. W d. 4 (16) b. m. o god: 10ej z rana pod Nr 671, MEBLE różne. W d. t. o god: 12ej w połud: pod Nr 1773, MEBLE. Wszystkie te Ruchomości prawnie zaięte, przez publiczną licytację sprzedane zostaną. *Karwowski* Komornik.

Do Konwersacji z małemi Dziecmi, potrzebny iest CHŁOPCZYK FRANCUZ rodowity, dobrze i czysto mówiący po francuzku. Życzący się umieścić, zgłosić się zechce do Cukierni P. Belli w Domu Loteryjnym, na przeciw kolumny Kopernika.

Urzędnik wyieżdżaiący na Wołyń, życzy sobie mieć TOWARZYSZA podróży na wspólnych wydatkach. Wiadomość o tem powziąść można w Hotelu Litewskim, u Lokaia Wiszniewskiego.

CERTYFIKAT Nro 191,128 lit: B. za Nrem Serji 1912, zagubiony został. Znalazca oddać go raczy za nagrodą złp 30, do Kantoru Loterji M. B. *Tottenberg*, przy ulicy Nowiniarskiej pod filarami Nro 12. Nadmienia się przytem, iż żadnej korzyści z niego mieć nie może, albowiem zastrzeżenie gdzie należy, uczynionem zostało.

Złożono u Pana Mentzel przy ulicy Chłodnej Nr 927, dwie KOLUMNY MARMUROWE, które są za pomierną cenę do nabycia.

Biedna Służąca maiąc sobie dany wczoraj do zmienienia PAPIER 100-złotowy, zgubiła takowy przed samym Bankiem. Łaskawy Znalazca, przez wzgląd na iej ubogi stan, oddać tę zgubę raczy, za przyzwoitą nagrodą, pod Nrem 733 przy ulicy Leszno.



D. 7 b. m., zginął z domu Skwarcowa przy Saskim placu, WYŻEŁ, średniej wielkości, sierści ciemnej w kasztanowaty na łbie, grzbiecie i ogonie, uszy takież. piers, łapy i podbrzusze iaśniejsze w kropki, ogon dość krótko ucięty. Kto dostawi tego Psa, Stróżowi domu, odbierze nagrody 2 dukaty.

Dzis rano ciepła stopni 8. Wczoraj w połud: 10.

TEATR ROZM:. Jutro 2gi raz *Błękitny Kapelusik*. 1szy raz Parodja *Birbanduch Robert*.

Dziś w Kawiarni przy ul: Krak:-Przedm:, wprost ul: Trębackiej, Panny *Ensman* i *Hildebrand* grać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, Panny *Noires* grać będą.

Dzis w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkel:, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, Panny *Nowakowskie* grać będą — Tamże iest miejsce na BILLARD, albo do postawienia, lub też do wynaięcia.

Dziś w Ogrodzie na Foxalu MUZYKALNA ZABAWA pod Dyr: JP. *Szyndlera*, (ieżeli pogoda nieposłuży, Muzyka grać będzie w Salonie)

Jutro u *Maiewskiego* przy ul Bednarskiej, na Sniadanie: Jesiotr, różne Ryby gotowane i smażone, Zupy rybna, rakowa i szczawio:, Omlet, Naleśniki, Chłodnik, Raki, Kurczęta, Kalafjory, i inne Potrawy miesne.